

Sygn. akt III AUa 1945/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Michał Bober (spr.) SSA Jerzy Andrzejewski
Protokolant:	Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 r. w Gdańsku

sprawy (...) Spółka z o.o. Spółka komandytowa w B.

z udziałem zainteresowanej I. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji (...) Spółka z o.o. Spółka komandytowa w B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 października 2012 r. sygn. akt VI U 2018/10

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 25 listopada 2009r. wobec: I. Z. dokonał z urzędu ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz ubezpieczenie zdrowotne od łącznego uzyskanego przez tą zainteresowaną wynagrodzenia za świadczone usługi sprzątanania i opieki nad osobami starszymi w Niemczech w ramach umów zlecenia zawartych z (...) D. B. A. (...) spółka jawna w B..

Od decyzji złożyła odwołanie (...) Spółka z o.o. Spółka Komandytowa z siedzibą w B.. Spółka domagała się zmiany kwestionowanych decyzji i zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wedle przepisanych norm.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania wnioskował o ich oddalenie.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 października 2012r. oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach. Spółka z o.o., spółka komandytowa (...) z siedzibą w B. zawarła z zainteresowaną I. Z. w dwie umowy zlecenia. Jedna z umów dotyczyła opieki nad osobami starszymi w Niemczech, druga umowa dotyczyła sprzątania u tej samej rodziny. Ubezpieczona skończyła policealne studium o specjalizacji elektronika, automatyka przemysłowa. W ramach dwóch umów zlecenia była opiekunką osób starszych oraz sprzątała, robiła zakupy, porządkowała. Pracę wykonywała stale i była dyspozycyjna przez 24 godziny na dobę. Oprócz opieki nad osobą starszą wynikającej z umowy zajmowała się też jej małżonkiem. Zainteresowana przy wykonywaniu umowy zlecenia nie rozgraniczała wykonywanych czynności sprzątania oraz opieki. Wynagrodzenie z tytułu zawartych umów zlecenia było stałe i płacone w złotych- zależne od kursu euro.

Powodowa spółka od 2003 roku wykonuje działalność gospodarczą jako agencja pracy, od 2007 roku świadczy usługi opieki nad osobami starszymi a od 2008 roku dodatkowo usługi sprzątania. Początkowo firma (...) Sp. j. w B. zawierała jedną umowę o opiekę nad osobami starszymi i w ramach tej umowy zleceniobiorcy sprząтали mieszkanie oraz wykonywali czynności opiekuńcze. Z czasem jednak powódka zmieniła praktykę i zaczęła od lutego 2008r. zawierać dwie odrębne umowy ze zleceniodawcami „na opiekę” i drugą „na sprzątanie”.

Powyżej przedstawiony stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zeznania złożone przez zainteresowaną jak również przedłożone do akt sprawy dokumenty dotyczące zawierania umów z zainteresowanymi. Sąd ten uznał zeznania złożone przez zainteresowaną na okoliczność zawieranych z powodową spółką umów i wykonywanych czynności za wiarygodne. Zeznania zainteresowanej były logiczne i spójne, wzajemnie się dopełniały, nadto podane przez nie okoliczności znalazły potwierdzenie w przedłożonych do akt sprawy dokumentów w postaci odpisów zawieranych umów

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że kwestią sporną w sprawie była prawidłowość odprowadzanych składek wobec obowiązywania dwóch odrębnych umów zlecenia w świetle wyboru tytułu ubezpieczenia, jaki dawał w obowiązującym stanie prawnym art.9 ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Na tą podstawę prawną powołał się, bowiem pełnomocnik powódki.

W myśl przepisu art. 9 ust.2 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 roku nr 205, poz. 1585) osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust.1 pkt 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastrzeżeniem ust. 7.

W przypadku zbiegu kilku tytułów ogólnych obowiązuje zasada pierwszeństwa w czasie, co oznacza, iż obowiązek ubezpieczenia istnieje z tego tytułu, który powstał najwcześniej, przy czym możliwa jest zmiana tytułu ubezpieczenia. Już sama treść interpretowanego przepisu odwołującego się wprost do art. 6 ust.1 pkt.4 nie pozostawia wątpliwości, iż w zbiegu mogą pozostawać dwie lub więcej umowy zlecenia.

Zasady ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe określone są w rat. 18 ust.1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust.1 pkt 1-3 pkt 18a stanowi przychód o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10. Natomiast art. 18 ust. 3 ustawy stwarza obowiązek ustalenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust.1 wobec zleceniobiorców, jeżeli w umowie zlecenie określono odpłatność za jej wykonanie kwotowo w stawce godzinowej określonej albo prowizyjnie.

A zatem z zestawienia powyższych przepisów wynika, iż wobec zleceniobiorców, którzy mają określone kwotowo wynagrodzenie stosuje się przepis art. 18 ust.1 ustawy, który wprost stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalno- rentowe stanowi przychód. Pojęcie przychodu określone w art. 4 pkt 9 obejmuje przychód w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych m. innymi z tytułu zlecenia. Tymczasem przepisy ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U z 2010r. tekst jednolity nr 51 poz. 307) definiują w art. 3 ust.1 jako przychód podlegający opodatkowaniu- całości dochodu bez względu na miejsce położenia źródeł przychodów.

Odnosząc tę definicję do sfery prawa ubezpieczeń Sąd Okręgowy stwierdził, iż oskładkowaniu podlega cały przychód osiągniany w ramach tego samego tytułu ubezpieczenia (tj. umowy zlecenia) bez względu na ilość zawieranych umów. Analiza powyższych przepisów doprowadziła ten Sąd do konstatacji, iż pracodawca (powódka) odprowadzając składkę od umowy zlecenia o opiekę obniżył jej wymiar w sposób niedozwolony.

Zdaniem Sądu Okręgowego zawarcie dwóch odrębnych umów zlecenia było klasycznym obejściem przepisów art. 18 ust. 3 ustawy o sus w zw. z art. 4 pkt 9 i 10 ustawy. Sąd Okręgowy nie kwestionuje faktu wykonywania przez osoby zainteresowane czynności objętych obiema typami umów- opieki nad osobami starszymi i sprzątaniami w miejscu jej zamieszkania. Pozorność dotyczy zbiegu tytułów do ubezpieczenia społecznego umożliwiającą na podstawie przepisu art. 9 ust.2 w/w ustawy wybór tylko jednego z tytułów, a w konsekwencji przyjęcie do podstawy wymiaru składek przychodu w niższej wysokości. Rozbicie wykonywanych czynności w tym samym miejscu i w czasie i na rzecz tej samej osoby na dwie umowy zlecenia nie może być traktowane inaczej, niż działanie w celu obejścia prawa (którego celem jest pozoracja zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego). Sąd ten wyjaśnił, że w doktrynie przyjmuje się, iż zakaz obejścia ustawy sprowadza się do zakazu wywołania pewnego skutku prawnego, który jest zakazany przez przepisy bezwzględnie obowiązujące za pomocą takiego ukształtowania czynności prawnej, że zewnętrznie, formalnie ma ona cechy nie sprzeciwiające się obowiązującemu prawu.

Jednakże na równi z takimi czynnościami uważa się czynności, które wprawdzie nie są objęte zakazem prawnym, ale zostają przedsięwzięte dla osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo. Z punktu widzenia formalnego umowa taka ma cechy nie sprzeciwiające się ustawie, gdyż jej treść nie zawiera elementów wprost zabronionych przez prawo. Natomiast faktycznie (-w znaczeniu materialnym) czynność taka służy realizacji celu zabronionego przez ustawę (zob. wyr. SN. z dnia 25 lutego 2004r., II CK 34/03, Lex nr 174 159; wyr. WSA w Szczecinie z dnia 15 grudnia 2004r., SA/Sz 1108/03, Lex nr 258567; wyr. SA w Lublinie z dnia 31 stycznia 2006r., III AUa 1879/05, OSA 2008, z. 3, poz. 7, wyr. SN z dnia 23 lutego 2006r., IICSK 101/05, Lex nr 180197).

Celem z powodu którego czynność prawna może być uznana za nieważną jest taki skutek, który nie jest objęty treścią czynności prawnej, ale który czynność tę pozwala osiągnąć i który jest wiadomy stronom czynności oraz objęty ich zamiarem (a przynajmniej zamiarem jednej z nich), pomimo, iż prawo zakazuje jego realizacji.

Przenosząc powyższe rozważenia na grunt rozpatrywanej sprawy Sąd I instancji stwierdził, iż skutkiem sprzecznym z prawem było odprowadzenie obniżonej składki na ubezpieczenie społeczne za osoby zainteresowane. Sam fakt zredagowania odrębnych umów o opiekę nad osobą starszą i o sprzątanie w jej miejscu zamieszkania nie przesądza o tym, że rzeczywiście w sensie prawnym-mamy do czynienia z dwoma stosunkami zobowiązaniowymi. Wniosek ten jest o tyle istotny w realiach przedmiotowej sprawy, iż art. 9 ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych uprawnia do wyboru tytułu ubezpieczeń społecznych w sytuacji, gdy są to faktycznie różne tytuły.

Takie działanie płatnika składek w efekcie doprowadziło także do pokrzywdzenia zainteresowanych. Zaniżona została podstawa wymiaru świadczeń, czy też zasiłku chorobowego, czy ewentualnie świadczenia przedemerytalnego lub innych świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Jak wskazano wyżej, nie jest bowiem prawdą, iż do zainteresowanych należał wybór umowy, od której należało odprowadzić składki na ubezpieczenie społeczne. Trudno natomiast znaleźć uzasadnienie gospodarcze, czy społeczne dla zawierania odrębnych umów zlecenia o sprzątanie i o opiekę, skoro ta sama osoba realizowała jednocześnie obowiązki płynące z każdej z umów dotyczącego tego samego podopiecznego. W ocenie Sądu Okręgowego zawieranie dwóch odrębnych umów zlecenie było inicjatywą powodowej Spółki, a nie

zainteresowanych. Trudno byłoby zresztą rozdzielić czasowo obowiązki wykonywane w ramach umowy o opiekę od obowiązków wykonywanych w ramach umowy o sprzątanie. Czynności te wykonywane codziennie wzajemnie przeplatały się i łączyły, co wynika z zeznań złożonych przez zainteresowaną. Wskazać również trzeba, iż sama zainteresowana nie była w stanie rozdzielić, czy wypłacone wynagrodzenie dotyczyło czynności opieki czy też czynności dotyczących sprzątanania i utrzymania porządku. Z powyższych względów Sąd Okręgowy oddalił wniosek powódki dotyczący przeprowadzenia dowodów wskazanych w piśmie z dnia 9 października 2012 roku.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy nie zgodził się z poglądem pełnomocnika powoda, iż zawarcie dwóch odrębnych umów podyktowane było chęcią osiągnięcia skutku gospodarczego, jakim było osiągnięcie stabilnej sytuacji firmy na rynku usług pracowniczych. Nie jest także trafnie przywoływanie orzecznictwa NSA oraz Sądu Najwyższego, co do wyboru najkorzystniejszego rozwiązania podatkowego ze względu na zupełnie odmienne cechy prawa podatkowego w porównaniu z systemem prawa ubezpieczeń a ponadto inne stany faktyczne. Zważyć także należy, iż w bezwzględnie obowiązujących przepisach dotyczących ubezpieczeń społecznych ograniczenia doznaje akcentowana przez odwołującego zasady swobody umów. Należy ponadto dodać, iż umowy zostały zawarte w tym samym czasie, podczas, gdy art. 9 ust.2 w/w ustawy systemowej odnosi się do umów co prawda wykonywanych jednocześnie, ale zawieranych niezależnie od siebie-zarówno w sensie rozdzielnosci praw i obowiązków z danej umowy jak i w sensie czasowym. Omawiany przepis jako zasadę ustanawia obowiązkowe objęcie ubezpieczeniami z tego tytułu, który powstał najwcześniej.

Kolejną okolicznością przemawiającą za uznaniem zawartych umów o opiekę i sprzątanie za jeden stosunek zobowiązaniowy jest wykonywanie ich w tym samym miejscu i w tych samych okresach czasu. Nie można w żadnym razie podzielić poglądu odwołującej, iż naturą świadczonych czynności w ramach każdej z tych umów, zwłaszcza zakres usług jest całkowicie odrębna. Zasady doświadczenia życiowego nakazują bowiem przyjąć, iż w sytuacji zobowiązania się do wykonywania opieki nad osobą, oraz do sprzątanania w miejscu jej zamieszkania nie sposób rozdzielić czasowo tych dwóch zakresów czynności. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego uzasadniony wydaje się wniosek, że odwołująca (...) Sp. j. nie zawarłaby z zainteresowanymi tylko umów o sprzątanie albo tylko umów o opiekę. Istotą zobowiązania było bowiem łączne wykonywanie tych dwóch zakresów czynności wobec tej samej osoby, w tym samym miejscu i czasie. Argument, iż czynności opieki i sprzątanania należało rozdzielić do dwóch odrębnych umów, ponieważ nie sposób wyobrazić sobie sytuacji, gdy zleceniobiorca myje lub karmi podopiecznego, a jednocześnie odkurza bądź zmywa podłogę nie zasługują na aprobatę, gdyż sprowadza istotę zagadnienia do absurdu.

Przedstawiona wykładnia przepisu art. 9 ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych znajduje oparcie również w systemowej regule interpretacyjnej. Należy bowiem zauważyć, że stosownie do treści art. 9 ust.3 w/w ustawy osoba prowadząca kilka rodzajów działalności pozarolniczej jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z jednego wybranego przez siebie rodzaju działalności. Analogicznej regulacji nie przewiduje natomiast art. 9 ust.2 w/w ustawy, który zezwala na wybór innych niż najwcześniejszy, wszystkich lub wybranych tytułów objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli dana osoba spełnia warunki do objęcia ubezpieczeniami z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust.1 pkt.2, 4-6 i 10 ustawy. Mając na względzie założenie o racjonalności ustawodawcy należy zatem uznać, iż w odniesieniu do osób spełniających warunki do objęcia ubezpieczeniami z kilku tytułów, o których mowa w art. 6 ust.1 pkt.2,4-6 i 10 ustawy, w tym z umowy zlecenia- odmiennie niż w przypadku osób prowadzących kilka rodzajów działalności pozarolniczej - nie ma znaczenia fakt wykonywania kilku rodzajów przedmiotów zlecenia, jeśli są lub powinny być objęte j edną umową zlecenia.

W ramach wykładni systemowej art. 9 ust.2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych nie można również pominąć okoliczności, iż zgodnie z treścią przepisu art. 66 ust.1 pkt 1 litera e w zw. z art. 82 ust.2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tj. D. U. z 2008 roku, nr 164, poz. 1027 ze zm.)- w przypadku, gdy w ramach jednej umowy zlecenia stanowiącej tytuł do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, ubezpieczony uzyskuje więcej niż jeden przychód, składka na ubezpieczenie zdrowotne jest opłacana od każdego z uzyskanych przychodów odrębnie. Przytoczona regulacja, wiążąca obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie zdrowotne z każdym z kilku przychodów uzyskiwanych z jednej umowy zlecenia wspiera pogląd, zgodnie z którym również składka n ubezpieczenie emerytalno -rentowe winna być opłacana od wszystkich

przychodów z danej umowy zlecenia. Jak stanowi przepis art. 6 ust.1 pkt.4 ustawy systemowej- ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym podlegają z zastrzeżeniem art. 8 i 9 osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi zleceniobiorcami, oraz osobami z nimi współpracującymi. Art. 20 ust.1 cytowanej ustawy stanowi, iż podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Zgodnie natomiast z art. 81 ust.1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (tj. D. U. z 2008 roku, nr 164, poz. 1027 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zleceniobiorców stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób. Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami ustawy systemowej.

W myśl art. 104 ust.1 pkt 1 litera c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 roku o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy: za osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia istnieje obowiązek odprowadzania składek na Fundusz Pracy, gdy podstawa wymiaru składek na ich ubezpieczenia społeczne wynosi w przeliczeniu na okres miesiąca co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę. Stosownie zaś do art. 29 ust.1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy: składki na Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych ustala się od wypłat stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Zdaniem Sądu pozwany prawidłowo wymierzył składkę na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych oraz na ubezpieczenie zdrowotne od zsumowanej kwoty wynagrodzenia z dwóch umów zlecenia. Zaznaczyć przy tym należy, iż tożsame stanowisko zaprezentował Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 28 czerwca 2012 roku (sygn. akt III AUa 1477/10) wydanym w analogicznej sprawie, w którym apelacja powodowej spółki została oddalona i które Sąd Okręgowy orzekający w przedmiotowej sprawie podziela w całej rozciągłości.

Mając na uwadze powyższe okoliczności orzeczono w myśl art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalając odwołania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł płatnik składek Spółka (...) zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie

- prawa materialnego, a mianowicie art. 353 prim. k.c. w zw. z art. 734 § 1 k.c. w powiązaniu z artykułami - 9 ust.2, art. 18 ust.1, 3 i 7, art. 4 pkt 9 oraz art. 6 ust 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - przez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów do poczynionych ustaleń faktycznych, zwłaszcza przez błędne zastosowanie art. 353 prim. k.c. w związku z art. 734 § 1 k.c. oraz art. 83 § 1 k.c. oraz błędną wykładnię przepisów art. 18 ust 3 w związku z art. 4 pkt 9 cyt. ustawy - przez przyjęcie, że zawarcie z zainteresowanymi dwóch odrębnych umów zlecenia miało na celu sprzeczne z prawem zaniżenie składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne,

- prawa procesowego art. 227 kpc w zw. z art. 217§1 i 2 kpc oraz art. 232 kpc poprzez pozbawienie płatnika składek inicjatywy dowodowej.

Skarżąca podniosła, iż ustalenia dokonane przez Sąd I instancji nie dają podstaw do przyjęcia, że w grę wchodzi pozornie z art. 83 § 1 kc, a zatem, że obie strony umów zlecenia z góry zakładały brak woli wywołania określonych skutków prawnych przy jednoczesnej woli wprowadzenia organu rentowego w błąd.

Zdaniem apelującej stanowisko Sądu I instancji w istocie swej ingeruje w sposób sprzeczny z art. 353 prim k.c. w sferę wolności gospodarczej stron. Wywodziła, że kwestionowanie prawa do zawierania dwóch umów zlecenia, odrębnej

„na opiekę” i odrębnej „na sprzątanie” godzi właśnie w zasadę swobody umów, zwłaszcza, że natura świadczonych czynności w ramach każdej z tych umów, zwłaszcza zakres usług, jest całkowicie odrębna. Na poparcie swojego stanowiska skarżąca powołała się na treść przesłuchania zainteresowanych: T. B. w sprawie VI U 2721/09, U. D. w sprawie VI U 2657/09, S. R. w sprawie VI U 79/10 i C. B. w sprawie VI U 13/10.

Wnioskodawczyni podkreśliła, iż Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach całkowicie pominął bezsporną okoliczność faktyczną, która powinna jednak mieć wpływ na odmienną ocenę prawną, a mianowicie to, że tylko wobec niektórych zainteresowanych w miejsce jednej umowy obejmującej sprzątanie i opiekę w okresie późniejszym zawarto dwie umowy zlecenia, odrębną na sprzątanie i odrębną na opiekę, zaś w pozostałych przypadkach objętych przedmiotową sprawą już od początku współpracy z zainteresowaną zawierano dwie odrębne umowy zlecenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja płatnika składek nie zasługuje na uwzględnienie, nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest kwestia, czy umowy zlecenia o opiekę nad osobą straszą oraz o czynności porządkowe w miejscu jej zamieszkania, zawierane z zainteresowaną I. Z. przez (...) Sp. z o.o. Spółkę komandytową w B. pozostają w zbiegu jako tytuły objęcia ubezpieczeniem społecznym, a w konsekwencji, czy w realiach niniejszej sprawy możliwy jest wybór tytułu objęcia ubezpieczeniem na podstawie art. 9 ust.2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.).

Przepis art. 9 ust.2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm., nazywanej dalej ustawą systemową) w przypadku zbiegu kilku tytułów ogólnych stanowi zasadę pierwszeństwa w czasie, zgodnie z którą obowiązek ubezpieczenia istnieje z tytułu, który powstał najwcześniej, z tym że możliwa jest zmiana tytułu ubezpieczenia. Z pozostałych tytułów (wszystkich lub części) osoba taka może być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi dobrowolnie (por. komentarz do art. 9 ustawy systemowej w Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych Komentarz pod redakcją SSN Beaty Gudowskiej i SSN Jolanty Strusińskiej-Żukowskiej, autor Łukasz Prasolek, wydawnictwo C.H. BECK Warszawa 2011).

W przypadku przyjęcia w niniejszej sprawie, że miały miejsce takie zbiegi ogólnych tytułów ubezpieczenia, zainteresowani mieliby zatem prawo do wyboru tytułu prawnego podlegania ubezpieczeniom: emerytalnemu i rentowym.

Podkreślenia wymaga, że sam fakt zredagowania odrębnych umów o opiekę nad osobą starszą i o sprzątanie w jej miejscu zamieszkania nie przesądza o tym, iż rzeczywiście - w sensie prawnym - mamy do czynienia z dwoma stosunkami zobowiązaniowymi.

Nie ma przeszkód, aby treść jednego stosunku zobowiązaniowego została ujęta w dwóch lub więcej dokumentach. Dopuszczalna jest również sytuacja przeciwna, tj. zamieszczenia w jednym dokumencie, na przykład ze względów praktycznych, treści więcej niż jednego stosunku zobowiązaniowego łączącego te same strony. Połączenie kilku umów w jednym dokumencie nie przesądza jednak o tym, że stanowią one jedną umowę. Analogicznie - zabieg redakcyjny w postaci rozdzielenia treści jednego stosunku obligacyjnego do dwóch lub więcej dokumentów nie pozwala na przyjęcie, iż z tego tylko względu faktycznie stanowią one dwie lub więcej umowy. Podleganie ubezpieczeniom społecznym z określonych tytułów, a w konsekwencji również podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynikają z rzeczywistego stanu i sposobu wykonywania zatrudnienia, a nie z samego faktu sporządzenia umowy w określony sposób. Dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby go podpisujące, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenie woli o treści zapisanej w tym dokumencie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r. w sprawie II UK 56/07, publik. LEX nr 376433).

Zdaniem Sądu II instancji Spółka nie udowodniła faktycznej rozdzielności stosunków zobowiązaniowych objętych umowami o opiekę oraz umowami o sprzątanie. Zgodnie zaś z normą wynikającą z art. 232 k.p.c. strony są zaś

zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może co prawda dopuścić dowód niewskazany przez strony, przepis ten nie nakłada jednak na sąd żadnego obowiązku, a zwłaszcza przejęcia roli procesowej strony. Kontradyktoryjność procesu cywilnego wymaga bowiem, aby to strony wskazywały dowody dla wykazania swoich twierdzeń. Bierność strony w tym zakresie nie zobowiązuje sądu - poza wyjątkowymi przypadkami - do prowadzenia dowodów z urzędu (por. wyrok S.N. z dnia 15 grudnia 1998 r. w sprawie I CKN 944/97, publik. LEX nr 38449). Reguła ta dotyczy także sporów z zakresu ubezpieczeń społecznych. Odrębny charakter postępowania w tej kategorii spraw nie wyłącza bowiem zasady kontradyktoryjności, w tym wynikającego z komentowanego przepisu ciężaru dowodzenia przez stronę faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 08 stycznia 2008 r. w sprawie I UK 193/07, publik. LEX nr 447681, z dnia 08 lipca 2008 r. w sprawie II UK 344/07, publik. LEX nr 497701 i z dnia 11 lutego 2011 r. w sprawie II UK 269/10, publik. LEX nr 794791).

W kontekście powyższego Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, iż powoływanie się przez skarżącą na materiał dowodowy zgromadzony w innych sprawach sądowych, nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zgodnie ze sformułowaną w art. 235 k.p.c. zasadą bezpośredniości, postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym, chyba że sprzeciwia się temu charakter dowodu albo względ na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu. Tylko bowiem bezpośrednio zetknięcie się sądu orzekającego ze stronami, świadkami, biegłymi i dowodami rzeczowymi zapewnia sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów. W piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie przyjmuje się co prawda, że dopuszczalne jest zaliczenie w poczet materiału dowodowego sprawy ściśle określonych dokumentów i zeznań zgromadzonych w innym postępowaniu sądowym. Zwraca się jednak uwagę, że przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy wymaga ujawnienia treści poszczególnych dokumentów - mających stanowić podstawę ustaleń w sprawie - w taki sposób, aby strony mogły ustosunkować się do treści tych dokumentów i zgłosić stosowne wnioski (por. m. in. wyrok S.N. z dnia 24 sierpnia 2011 r. w sprawie IV CSK 535/10, publik. LEX nr 1129152; wyrok S.N. z dnia 14 września 1997 r. w sprawie I CKN 42/96, publik. LEX nr 29107; orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 1997 roku w sprawie III CKN 1/97, nie publik.).

Sąd I instancji trafnie zwrócił uwagę, iż oba typy umów wykonywane były na rzecz tego samego podmiotu w oparciu o umowę z tym samym zleceniodawcą.

Kolejną okolicznością przemawiającą za uznaniem zawartych umów o opiekę i sprzątanie za de facto jeden stosunek zobowiązaniowy jest wykonywanie ich w tym samym miejscu i w tych samych okresach czasu. Sąd II instancji nie zgodził się z poglądem skarżącej, iż „natura świadczonych czynności w ramach każdej z tych umów, zwłaszcza zakres usług, jest całkowicie odrębna”. Zasady doświadczenia życiowego nakazują bowiem przyjąć, iż w sytuacji zobowiązania się do wykonywania opieki nad daną osobą oraz do sprzątania w jej miejscu zamieszkania, nie sposób rozdzielić czasowo tych dwóch zakresów czynności.

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności przesłuchania zainteresowanej I. Z. uzasadniony wydaje się wniosek, że Spółka nie zawarłaby z zainteresowaną tylko umów o sprzątanie, albo tylko umów o opiekę. Istotą zobowiązania było bowiem łączne wykonywanie tych dwóch zakresów czynności wobec tej samej osoby, w tym samym miejscu i czasie.

Argument skarżącej, iż czynności opieki i sprzątania należało rozdzielić do dwóch odrębnych umów, ponieważ nie sposób wyobrazić sobie sytuacji, gdy zleceniobiorca myje lub karmi podopiecznego, a jednocześnie odkurza bądź zmywa podłogi nie zasługuje na aprobatę, gdyż sprowadza istotę zagadnienia do absurdu. Przyjmując zaproponowany przez skarżącą tok myślenia należałoby bowiem uznać, iż każdy rodzaj czynności wykonywanych przez zleceniobiorcę np. w ramach remontu powinien być objęty odrębną umową.

Zasady logiki i doświadczenia życiowego nakazują przyjąć, że szeroko pojęta opieka nad osobami starszymi lub obłożnie chorymi (a zatem nie opieka medyczna) obejmuje nie tylko wykonywanie czynności pielęgnacyjnych, ale również pomoc w prowadzeniu podstawowych spraw życia codziennego takich, jak przykładowo: sprzątanie, zakupy,

czy gotowanie. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że większość zainteresowanych nie posiada wykształcenia medycznego, co dodatkowo przemawia za przyjęciem, że charakter świadczonej przez nich pracy odpowiadał w istocie pracy pomocy domowej.

Zasadnie zatem organ rentowy uznał, że strony zawierały odrębne umowy o świadczenie usług wzajemnie ze sobą powiązanych.

Podnoszona przez apelującego okoliczność, że cyt. „tylko wobec niektórych z zainteresowanych w miejsce jednej umowy obejmującej sprzątanie i opiekę w okresie późniejszym zawarto dwie umowy zlecenia, odrębną na sprzątanie i odrębną na opiekę, zaś w pozostałych przypadkach objętych przedmiotową sprawą już od początku współpracy z zainteresowaną zawierano dwie odrębne umowy zlecenia” jedynie potwierdza praktykę Spółki zawierania od 2008 r. dwóch odrębnych umów o świadczenie usług: o opiekę i o sprzątanie, nie dając podstaw do odmiennej oceny prawnej w kontekście zamiaru stron kwestionowanych umów.

O czynności prawnej (także zawarciu umowy) mającej na celu obejście ustawy można mówić wówczas, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy i tylko z takim zamiarem została dokonana (por. wyrok S.N. z dnia 11 stycznia 2006 r. w sprawie II UK 51/05, publik. LEX nr 214284).

Stwierdzenie, że umowa zmierza do obejścia ustawy wymaga zatem poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych, dotyczących okoliczności jej zawarcia i celu, jaki strony zamierzały osiągnąć (por. uchwałę S.N. z dnia 08 marca 1995 r. w sprawie I PZP 7/95, publik. LEX nr 12023 i wyrok S.N. z dnia 23 września 1997 r. w sprawie I PKN 276/97, publik. LEX nr 32889).

Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób jednoznaczny wykazało, że zawarcie odrębnych umów o świadczenie usług sprzątania służyć miało osiągnięciu celu sprzecznego z obowiązującymi przepisami prawa – upozorowaniu zbiegu ogólnych tytułów ubezpieczenia i wyeliminowaniu regulacji z art. 6 ust.1 pkt 4 i art. 12 ust.1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy systemowej w odniesieniu do pracy wykonywanej na podstawie umów o świadczenie usług opieki, a co za tym idzie opłacaniu przez Spółkę składek od niższej podstawy wymiaru. Zachodzą zatem przesłanki do uznania umów o świadczenie usług sprzątania za nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Odnosząc się do zawartego w uzasadnieniu apelacji zarzutu, zgodnie z którym przepis art. 353¹ k.c., stanowiący zasadę swobody umów, umożliwia im ukształtowanie stosunku prawnego zlecenia (umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące zlecenia) według ich uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego, Sąd II instancji wskazał, że nie kwestionuje prawa ubezpieczonych do kształtowania stosunku prawnego w ramach określonych tym przepisem, lecz prawo to nie może służyć takiemu ukształtowaniu treści tego stosunku, aby z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwiał się ustawie, ale w rzeczywistości zmierzał do zrealizowania celu ustawowo zakazanego. Powyższe działanie stanowi zdaniem tego Sądu działanie *contra legem* i nie podlega ochronie prawnej.

Na marginesie podkreślenia wymaga, że ugruntowane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, iż Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do badania ważności stosunków prawnych stanowiących tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r. w sprawie III UK 200/04, publik. LEX nr 155677).

Reasumując, przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe wykazało jednoznacznie, że kwestionowane umowy o świadczenie usług sprzątania zawarte pomiędzy Spółką, a zainteresowanymi były nieważne z mocy art. 58 § 1 k.c., ponieważ miały na celu obejście ustawy, a zatem nie zachodził zbieg dwóch tytułów ogólnych ubezpieczenia i nie można było skorzystać ze stanowionej przez art. 9 ust.2 ustawy systemowej możliwości wyboru jednego z tych tytułów.

W konsekwencji uznać należy, że podstawę wymiaru składek na: ubezpieczenia społeczne zainteresowanej, tj. emerytalne, rentowe i wypadkowe, stosownie do treści przepisów: art. 18 ust.1 i 3, art. 20 ust.1 ustawy systemowej,

stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, uzyskany przez nie z tytułu wynagrodzenia za wykonywanie zawartych ze Spółką umów o świadczenie usług: sprzątanania i opieki.

Z treści: art. 104 ust.1 pkt 1 lit. c ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. Nr 69, poz. 415 ze zm.) oraz z art. 29 ust.1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U. z 2006 r. Nr 158, poz. 1121 ze zm.) wynika, że składki, odpowiednio na: Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych podlegały ustaleniu od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust.1 ustawy systemowej.

Ponieważ w ramach jednego z tytułów do objęcia obowiązkiem ubezpieczenia zdrowotnego, wymienionych w art. 66 ust.1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 ze zm.), zainteresowani uzyskali więcej niż jeden przychód, a zatem w myśl art. 82 ust.2 tej ustawy składka na ubezpieczenie zdrowotne winna być opłacana od każdego z uzyskanych przychodów odrębnie.

Mając na względzie powyższe rozważania należy zatem uznać, że organ rentowy zasadnie w zaskarżonych decyzjach określił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych poprzez zsumowanie przychodów otrzymywanych przez ubezpieczone z obu umów, a nie, jak chciałaby tego apelująca, w postaci różnicy pomiędzy podstawą wymiaru składek należną a zadeklarowaną. Organ rentowy, dokonując kontroli zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego, jak również prawidłowości i rzetelności obliczania, potrącania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, wydaje bowiem decyzję określającą prawidłową wysokość podstawy wymiaru składek. Decyzja ta jest podstawą do złożenia stosownej deklaracji korygującej i uzupełnienia brakującej kwoty składki, a tym samym – wbrew obawom apelującej wyrażonym w piśmie procesowym z dnia 7 maja 2012 r. – nie służy egzekwowaniu świadczenia ponad kwotę rzeczywistej zaległości płatnika składek.

Mając na uwadze okoliczność, iż rzeczywistą przyczyną (kauzą) zawarcia przez (...) Sp. z o.o. Spółkę komandytową z zainteresowanymi dwóch umów zlecenia – odrębnie na opiekę nad osobą starszą, a oddzielnie na sprzątananie – było przedmiotowe wykorzystanie przepisów o ubezpieczeniu społecznym i formalne stworzenie – z de facto jednego stosunku zobowiązaniowego - dwóch tytułów ubezpieczenia, z których tylko jeden został wskazany do oskładkowania, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z przytoczonymi powyżej przepisami oddalił apelację płatnika składek jako nieuzasadnioną.